

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej

Kadencja VIII

Sprawozdanie Stenograficzne

z 18. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 11 maja 2016 r.

(pierwszy dzień obrad)

[Fragmenty dyskusji, odnoszące się do treści wystąpienia minister Anny Zalewskiej, wybrane ze sprawozdania stenograficznego od s. 124 do 137]

Poseł Marzena Machałek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Egoizm, marnotrawstwo i pogarda w okresie rządów PO–PSL, na które wskazała pani premier w swoim wystąpieniu, niestety bardzo dotkliwie dotknęły polską szkołę. Konsekwentnie prowadziliście politykę opresji, przemocy wobec uczniów, nauczycieli, a przede wszystkim wobec rodziców. Prowadzona była też polityka przemocy wobec samorządów.

(Głos z sali: Elbanowscy.)

Oto najbardziej jaskrawe przykłady. Ustawowo zmusiliście nauczycieli do bezpłatnej pracy – tzw. karciane godziny. Odebraliście nauczyciela uczniom, nauczyciele nie mają czasu na uczenie i wychowywanie, bo wprzęgnięto ich w absurdalną biurokrację.

Przypomnę też, że za waszych czasów nauczycieli dotknęły lawinowe zwolnienia, tysiące nauczycieli zostało pozbawionych pracy w wyniku waszych pseudoreform.

(Poseł Krystyna Szumilas: A teraz ilu zwolnicie? 15 tys. do zwolnienia.)

Zlikwidowaliście tysiące szkół. Drastycznie ograniczyliście nauczanie historii Polski i innych przedmiotów.

(Poseł Krystyna Szumilas: A dzieci w przedszkolach? A miejsca dla trzylatków?)

Pani się uspokoi, pani minister. (Oklaski)

(Głos z sali: Spokój.)

(Głos z sali: ADHD.)

Ja wiem, że trudno słuchać prawdy. W 2012 r., jak wynika z wyliczeń ekspertów, zniknęło 90 godzin historii, 60 godzin języka polskiego i 120 godzin przedmiotów ścisłych. Taka jest prawda. Jednym słowem, zdemontowaliście licea ogólnokształcące. (Oklaski) Niestety ich funkcję przejmują hurtowo prowadzone korepetycje, rynek prywatnych lekcji kwitnie.

(Poseł Krystyna Szumilas: Liczba godzin się nie zmniejszyła. Zwiększyła się.)

Uchyliliście się, a w zasadzie zrezygnowaliście z odpowiedzialności za wykształcenie Polaków. Ograniczyliście kompetencje kuratora oświaty. Dobitym tego przykładem jest odebranie kuratorom weta w sprawie likwidacji szkół. Ale myśmy już to zmienili.

(Poseł Krystyna Szumilas: Dzieci nie mają miejsc w przedszkolach, nauczyciele na bruk.)

Dziś z raportu przedstawionego przez panią minister edukacji dowiedzieliśmy się, że zniszczenie nadzoru pedagogicznego kosztowało ponad 70 mln, ale tak naprawdę rzeczywiste koszty zniszczenia nadzoru pedagogicznego są nie do oszacowania.

Wreszcie – i to jest największa wasza przemoc wobec uczniów, wobec rodziców – przymusowo postanowiliście wcielić 6-letnie dzieci do nieprzygotowanych szkół, wbrew zdecydowanej opinii większości rodziców i specjalistów.

(Poseł Danuta Pietraszewska skanduje: El-ba-now-scy!)

Dzisiaj, kiedy rodzice odzyskali wolność i mogą decydować, czy wysłać 6- czy 7-letnie dzieci do szkoły, tylko 20% zdecydowało się na posłanie dzieci 6-letnich do szkół. To jest prawdziwy, rzeczywisty audyt waszej reformy. (Oklaski)

Rząd PO–PSL niestety pozostawał głuchy na wszelkie argumenty, a dodatkowo przerzucił na samorządy skutki tego zadania, absurdalnego obniżenia wieku szkolnego, nie zapewniając samorządom środków finansowych. Dzieci stały się zakładnikami waszych pomysłów. Wypychanie sześciolatków z przedszkoli do szkół miało poprawić wskaźniki dotyczące liczby miejsc w przedszkolach. To zmarnowane pieniądze, bo zamiast budować przedszkola, zmuszaliście samorządy do irracjonalnego przerabiania szkół na przedszkola. Co najgorsze...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

I pani była ministrem. Co najgorsze, nazwę rzeczy po imieniu, małe dzieci miały stać się swoistą zapchajdziurą zdemolowanych za waszych czasów budżetów samorządów. Na społeczne skutki wyrażanej siłowo, bo nieakceptowanej społecznie zmiany, nie trzeba było długo czekać. Rodzice powiedzieli: nie waszej szkodliwej pseudoreformie edukacji.

(Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Rodzice powiedzieli: tak.)

Rodzice powiedzieli: nie przymusowemu wcielaniu 6-letnich dzieci do nieprzygotowanych szkół. Kolejne zmarnowane pieniądze, miliony, tym razem na nieskuteczną, nikomu niesłużącą propagandę.

(Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Jezus Maria, co to za wiec?)

Ta nachalna i kosztowna propaganda rządowa, prowadzona najczęściej w zaprzyjaźnionych mediach, oraz polityka wypychania dzieci z przedszkoli i wymuszania na rodzicach decyzji zrodziły słuszny sprzeciw. Zdesperowani rodzice zorganizowali się i w proteście przeciwko błędnej polityce – waszej polityce – zebrali kilka milionów podpisów pod wnioskami o referenda w sprawie edukacji. Ale Platforma, przez żart zwana obywatelską, wyrzuciła podpisy do kosza. Niestety, PO–PSL, wy uporczywie wdrażaliście szkodliwe zmiany w polskiej szkole, nie szanowaliście rodziców, uczniów,

nauczycieli, nie szanowaliście samorządów, nie szanowaliście Polaków. To rzeczywiście niesłychane, w obronie polskiej szkoły...

(Poseł Andrzej Halicki: Nie krzycz tak na PiS, nie krzycz na nich.)

...polskiej edukacji, przeciwko waszym działaniom niszczącym polską szkołę, w obronie nauczania historii miały miejsce strajki głodowe. Przychodzi na myśl XIX w. i czasy zaborów. Jedyny spektakularny sukces to wypowiedzenie wojny batonikom i czipsom w szkolnych sklepikach (Oklaski)...

(Poseł Dominik Tarczyński: Tak, dokładnie, brawo.)

...oraz triumfalny powrót drożdżówki do szkoły.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier!

Jednak edukacja, polska szkoła po waszych rządach to wyjątkowo smutny obraz, obraz marnotrawstwa i opresji wobec uczniów, nauczycieli i rodziców na szczęście już nierządzącej koalicji PO–PSL. Ale my to zmienimy. Naprawimy polską szkołę. (Oklaski)

(Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Zwolnicie nauczycieli.)

(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo.)

[...]

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier!

Pół roku waszego rządu i chaos w edukacji, jakiego jeszcze nie widzieliśmy. Bardzo wiele błędów i wszystkie te błędy mają jeden wspólny mianownik. Tym wspólnym mianownikiem jest...

(Poseł Piotr Kaleta: PO.)

...brak wyobraźni, bo tylko brakiem wyobraźni można wytłumaczyć sytuację, w której nie rozumiecie, co będą czuły dzieci, które bardzo dobrze czuły się w I klasie i będą tę I klasę powtarzać. Tylko brakiem wyobraźni można wytłumaczyć sytuację, w której nie chcecie zrozumieć, co czują nauczyciele wczesnoszkolni, którzy od 1 września nie będą mieli pracy.

(Poseł Maciej Wąsik: A co dzieci czują? Co rodzice?)

Tylko brakiem rozumowania przyczynowo-skutkowego można tłumaczyć to, że nie chcecie pojąć, że już samą zapowiedzią likwidacji gimnazjów podcięliście skrzydła. Jeszcze nie podjęliście decyzji, a skrzydła już zostały podcięte.

Ostatnio, jak rozumiem, pani minister edukacji postanowiła ratować swoją reputację bliską współpracą z państwem Elbanowskimi, więc rozumiem, że nie ma lepszego dowodu na to, że wyobraźnia nie jest pani mocną stroną. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani minister edukacji narodowej Anna Zalewska.

(Poseł Magdalena Kochan: Prawda kole w oczy.)

Minister Edukacji Narodowej Anna Zalewska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier!

Moja przedmówczyni, mówiąc o braku wyobraźni, definiuje 8 lat braku wyobraźni, przymusu, niewolnictwa biurokratycznego i zakładnictwa projektów europejskich, które na bardzo długi czas zablokowały rozwój polskiej edukacji. Trzeba nie tylko 4 lat, trzeba co najmniej 8 lat, żeby odblokować, odkręcić, odwrócić to wszystko, co złe zostało zrobione w systemie edukacji.

Pani przewodniczka, pani poseł ośmiela się zwracać uwagę, że oto organizacja, stowarzyszenie, fundacja wygrała konkurs, staje się partnerem ministerstwa edukacji, które to ministerstwo edukacji wystąpi razem z tymże partnerem do konkursu w KPRM-ie, żeby odbyły się kolejne konsultacje społeczne, bo my tak rozmawiamy z obywatelami.

(Poseł Borys Budka: Tak.)

(Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska: Tak.)

Rozumiem, że przeżywa pani ogromny wstrząs, że to nie pani koleżanki i koledzy. Przypominam: z wolnej ręki 253 mln na różnego rodzaju projekty europejskie, bo państwo rzeczywiście to bardzo lubią. Sami nie potraficie. Najlepiej zorganizować projekt europejski, dać zarobić pieniądze zaufanym służbom zewnętrznym, o szczególnej linii. Już oni nam zreformują edukację.

(Poseł Krystyna Szumilas: Elbanowscy.)

Od 8 lat 15 osób, ciągle tych samych, reformuje polską edukację. I mówi pani nieprawdę, moja przewodniczko, przedmówczyni, posłanko...

(Poseł Krystyna Skowrońska: Koleżanko...)

...wskazując, że reforma mówiąca o wolności rodziców do podejmowania decyzji, czy sześć-, czy siedmiolatek idzie do szkoły, była reformą chybioną. Ponad 80% rodziców powiedziało: tak (Oklaski), to oni są tymi, którzy zdecydowali...

(Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska: A dzieci?)

...jak chcą widzieć wolność swoich dzieci, wolność swojego wyboru. Jednocześnie ocenili ten system, który państwo skonstruowali. I nieprawdą jest, pani poseł, że w związku z tymi zdarzeniami, w związku z tą reformą, która była konieczna, na którą czekali rodzice, ktokolwiek zostanie zwolniony...

(Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska: Jasne.)

...dlatego że państwo po tych 8 latach różnego rodzaju przykładów braku wyobraźni i chaosu w edukacji powinni powiedzieć obywatelom, że nauczyciele klas I–III byli – uwaga – zatrudniani na czas określony: na rok, na dwa. W tej chwili tych umów już nie ma. Jednocześnie nauczyciele klas I–III to tacy sami nauczyciele, jak nauczyciele wychowania przedszkolnego.

(Poseł Krystyna Szumilas: Pani wyrzuca ich na bruk.)

W związku z tym, skoro dzieci nie ubyło, nauczycieli ubyć też nie może.

(Poseł Krystyna Szumilas: Uczyć się trzeba nauczyć.)

Jest tylko jeden organ prowadzący. Jest jeden wielki problem, na który państwo nie zwracali uwagę przez 8 lat – najszybciej starzejące się społeczeństwo w Europie.

(Poseł Izabela Leszczyna: Uwagi.)

(Poseł Andrzej Halicki: Niech pani osobiście to odmieni.)

Jesteśmy w czołówce starzejących się społeczeństw świata. W ciągu 15 lat 2 mln dzieci w systemie po prostu nie będzie, dlatego rozpoczynamy walkę o polską rodzinę i polskie dzieci.

(Poseł Krystyna Szumilas: Już dzisiaj pani wyrzuciła.)

Jest 500+, ale to tylko początek, edukacja przyniesie ciąg dalszy. (Oklaski)

(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo!)

(Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska: Panie marszałku, sprostowanie.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Nie była pani wymieniona, bardzo przepraszam. Pan poseł Robert Telus, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

(Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska: Ale, panie marszałku: przedmówczyni, posłanka.)

Nie była pani wymieniona, proszę opuścić mównicę.

(Poseł Grzegorz Schetyna: No jak, była.) Pani poseł, przywołuję panią do porządku. Proszę opuścić mównicę.

(Poseł Ewa Kopacz: To jest skandal, panie marszałku.)

Pani poseł, utrudnia pani prowadzenie obrad.

(Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska: Ale cały czas pani minister się do mnie zwracała.)

Ale nie była pani wymieniona, nie będziemy prowadzić polemik. Mieliście państwo czas na...

(Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska: Chciałabym wiedzieć w takim razie, do kogo zwracała się pani minister. Panie marszałku, proszę mi powiedzieć, do kogo...)

Bardzo proszę opuścić mównicę.

(Głos z sali: Panie marszałku, analizę proszę włączyć.)

(Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska: Taka to jest debata.)

Panie pośle, proszę [...]

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier!

Pani minister edukacji przed chwilą powiedziała, że z powodu waszej reformy nie zostanie zwolniony ani jeden nauczyciel wczesnoszkolny. Chciałam zapytać, czy jeżeli tak się stanie, czy jeżeli chociaż jeden z nauczycieli wczesnoszkolnych zostanie zwolniony w wyniku tej reformy...

(Głos z sali: Pół.)

...to pani zdymisjonuje panią minister edukacji.

(Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani minister edukacji Anna Zalewska. Bardzo proszę.

(Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Ale to było do pani premier.)

(Poseł Marcin Święcicki: Do pani premier.)

(Minister Edukacji Narodowej Anna Zalewska: Panie marszałku, mogę?)

Tak.

Minister Edukacji Narodowej Anna Zalewska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier!

(Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Do pani premier było pytanie.)

Rozumiem, że państwu trzeba powoli, spokojnie to samo i bez końca powtarzać. Liczba dzieci jest taka sama.

(Poseł Krystyna Szumilas: Tyle że zostają w domu.)

Nauczyciele wykształceni i przygotowani do pracy w klasach I–III mają takie samo wykształcenie jak nauczyciele wychowania przedszkolnego. Jest tylko jeden organ prowadzący. W związku z tym w gestii organu prowadzącego leży zorganizowanie pracy tak, żeby rzeczywiście tak się stało. (Oklaski)

(Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Trzylatki nie mają miejsca.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo proszę, pan poseł...

(Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska: Jeszcze mam pół minuty.)

Ale najpierw pan poseł Kazimierz Moskal. Proszę, pan poseł Kazimierz Moskal.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska:

Korzystam z czasu. Pani minister, jeżeli pani tą wypowiedzią chciała nas przekonać, że jednak ma pani wyobraźnię, to słabo pani wyszło...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł, to nie jest plac targowy. Proszę opuścić mównicę. (Wesołość na sali, oklaski)

(Głos z sali: Nie bić marszałka...) (Gwar na sali)

(Głos z sali: Cicho!) [...]

Źródło: www.orka2.sejm.gov.pl

